

# Monitoring 2.0

W ostatnim numerze Forum Akademickiego (luty 2020) znalazłem „Uwagi Zespołu ds. monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego i nauki dotyczące statutów uczelni i oceny indywidualnej nauczycieli akademickich” oraz towarzyszącą wypowiedź prof. Macieja Żylicza, z których dowiedziałem się, że w resorcie powstał i działa taki zespół. Pamiętam, że mniej więcej półtora roku temu prof. Janusz Lipkowski sugerował na naszych łamach (PAUza 436) konieczność zorganizowania podobnego monitoringu. Profesor Lipkowski myślał o działaniu społecznym. Zabrałem wtedy głos (PAUza 437), wskazując, że monitoring będzie możliwy tylko przy wsparciu administracji resortu, ponieważ zorganizowanie go samymi siłami społecznymi nie jest realne. Wyrzuciłem przy tym wątpliwość, czy ministerstwo zdecyduje się na taki krok. Teraz, ku mojemu zdziwieniu, okazuje się, że jednak podjęto odpowiednią decyzję i w dodatku, sądząc z wypowiedzi prof. Żylicza, w pracach zespołu biorą udział ludzie, którzy naprawdę znają się na rzeczy.

Rozumiem, że zespół dopiero się rozkręca i zatem może należałoby wstrzymać się z komentowaniem jego działalności, przynajmniej na jakiś czas. Z drugiej strony, warto może poruszyć pewne kwestie, zanim zapanuje rutyna i wszelkie uwagi będą ignorowane.

Lektura pierwszego raportu wywołuje pewne zdziwienie. Co prawda, jak mówi prof. Żylicz, zespół zajmuje się wieloma sprawami, ale jest chyba dość niepokojące, że w pierwszym dokumencie wskazuje się tylko błędy w postępowaniu uczelni, a nie zauważono dotąd żadnych usterek w samej ustawie.

To oczywiście możliwe, że ustawa jest bezbłędna, a uczelnie nie wiedzą, jak ją stosować, albo próbują ją na różny sposób obchodzić, ale jakoś trudno w to bez żadnych wątpliwości uwierzyć. Naiwny obserwator (jakim bez wątpienia jestem, bo na szczęście nie muszę ustawy stosować i skrupulatnie czytać setek jej paragrafów) ma prawo pomyśleć, że skoro są trudności i błędy we wdrażaniu przepisów, a czasami nawet próby ich omijania, to może należałoby zastanowić się, czy nie można ich lepiej sformułować, a zwłaszcza, czy wszystkie na pewno poprawiają strukturę i przyszłą działalność uczelni.

W końcu trudno założyć, że rektorzy i senaty pracujące nad statutami nie chcą dobrego, sprawnego funkcjonowania uczelni i jej rozwoju. Ośmielam się nawet nieśmiało przypuścić, że mają w tym względzie lepsze rozeznanie niż nawet najbardziej kompetentny zespół ekspertów, obserwujących sprawę globalnie i z dystansu.

Wreszcie, po to – jak sądzę – ustawa przewidziała samodzielność uczelni w uchwalaniu statutu, aby mogły one ją w pełni realizować.

Zacznijmy od sprawy oceny pracowników. Moim zdaniem, zespół słusznie krytykuje uczelnie, które automatycznie prze-

noszą kryteria ewaluacji dyscyplin naukowych na oceny indywidualnych pracowników. Wszyscy wiemy, że to niewłaściwe. Ale trzeba było naprawdę dużo naiwności, aby sądzić, że mechaniczne kryteria „punktowe”, wprowadzone w celu oceny instytucji, nie zostaną w ten czy inny sposób przeniesione na niższy szczebel. Nie wycofując się więc z krytyki postępowania uczelni, wydaje mi się, że zespół mógłby zastanowić się głębiej nad taką modyfikacją systemu ewaluacji, aby nie można go było zbyt łatwo zastosować do oceny pracowników. Chętnie zobaczyłbym rekomendacje zespołu w tej sprawie skierowane do ministerstwa, a nie tylko (zbyt łatwą, przynajmniej) krytykę uczelni. Krytykę, jak zresztą sądzę, mało skuteczną, bo nawet jeżeli usunie się takie rozwiązania ze statutu, będą one zapewne tak czy inaczej stosowane w praktyce.

Nie mam wystarczającej wiedzy, aby komentować wysuwane zastrzeżenia w kwestii organizacji uczelni, ograniczę się więc tylko do jednej sprawy, która mnie zdumiała. Okazuje się, że w niektórych nowo uchwalanych statutach uczelni, NIEZGODNIE Z PRZEPISAMI USTAWY, „ogranicza się kompetencje rektora, w tym np. wskazywania kierowników jednostek (wprowadzając np. wymaganie uprzedniego uzyskania pozytywnej opinii innego podmiotu)”. Nie zdawałem sobie bowiem sprawy, że ustawa wymaga, aby rektor mianował np. dziekana bez zasięgnięcia opinii rady wydziału, albo jakiegoś innego reprezentatywnego gremium. Nie wyobrażam sobie jak taki dziekan, nie mając poparcia wśród swoich kolegów, będzie potem w stanie skutecznie kierować wydziałem. W każdym razie ja nigdy bym się takiej funkcji nie podjął. Jeżeli zasięganie opinii w tej sprawie jest niezgodne z ustawą, to – moim zdaniem – należy ten przepis natychmiast poprawić, a nie piętnować uczelnie za to, że próbuje zachować zdrowy rozsądek.

Trudno mi też zgodzić się z opinią prof. Żylicza, że „niektórzy rektorzy zdawali sobie sprawę z wadliwości dotychczasowych struktur uczelni oraz proponowanych nowych rozwiązań statutowych, ale nie potrafili przekonać społeczności akademickich do większych zmian”. Mogło tak być w niektórych przypadkach, ale może też po prostu obecna struktura nie jest aż tak zła, aby trzeba było wszystko wywracać do góry nogami. Zresztą w założeniach projektu 2.0 było podkreślane, że tutaj uczelnia ma pełną autonomię. Dodam, że to właśnie najbardziej mi się w ustawie podobało (i nadal podoba).

Zaznaczając, że to jego osobiste zdanie, prof. Żylicz mówi: „Przypuszczam, że jest to swego rodzaju gra części środowiska naukowego: zmienić się tak, by w rzeczywistości nic się nie zmieniło”.

Bardzo mądry (to też moje osobiste zdanie) Lucius Cary, lord Falkland, już 400 lat temu wypowiedział słynne słowa: IF IT IS NOT NECESSARY TO CHANGE, IT IS NECESSARY NOT TO CHANGE.

ANDRZEJ BIAŁAS

PAUza Akademicka – [www.pauza.krakow.pl](http://www.pauza.krakow.pl) – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej M. Kobos, Piotr Malecki, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl)

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.